

Aliaksandr RaspapouDOI: <https://doi.org/10.31648/an.4364>

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-8988-5623>

**GRA Z GATUNKIEM JAKO SPOSÓB
PRZEZWYCIEŻENIA KRYZYSU TRADYCYJNYCH
FORM W LITERATURZE BIAŁORUSKIEJ
(NA PODSTAWIE DZIENNIKA FACEBOOKOWEGO
RADZIWA „PRUDOK” ANDRUSIA HORWATA)**

Key words: Horvat, diary, intermediality, Belarusian identity

W ostatnich latach zaistniał w kulturze i literaturze białoruskiej fenomen, jakim jest pisarstwo Andrusia Horwata, autora dziennika *Radio „Prudok”*. Droga ku twórczości pisarskiej prowadziła go przez różne doświadczenia życiowe i perypetie, m.in. od dziennikarza glamourowego czasopisma, poprzez próby bycia reżyserem krótkiej formy, komiwojażerem w Samarze, cieciami w najznakomitszym teatrze im. Janki Kupały, stróżem w żeńskim klasztorze, aby w końcu świadomie pozostawić za sobą stołeczne miasto Mińsk i osiąść w małej ojczyźnie – poleskiej wiosce Prudok, w rozpadającej się chałupie swojego dziadka. Jest to moment zwrotny w życiu Horwata, ponieważ od krótkich postów na Facebooku, w których autor opisuje swoje życie na wsi – opowieści o odbudowie dziadkowego domu, o życiu prostych ludzi, w którym zachowały się dawne zwyczaje, język, rytuały życia codziennego, o swoim kocie Romanie, o kozie Ciotce, o pierwszych wyhodowanych samodzielnie kabaczkach – czyli od przeciętnego użytkownika sieci społecznościowych stopniowo przechodzi do bardziej skomplikowanych form opisu rzeczywistości. Impulsem do poszukiwania coraz to nowszych form staje się informacja zwrotna płynąca od osób śledzących jego aktywność w Sieci, których liczba chwilami przekraczała 10 tys. Ta interaktywna komunikacja zrodziła formę facebookowego dziennika, który po wydaniu w wersji książkowej w 2017 roku natychmiast stał się bestsellerem, bezprecedensowym pod względem nakładu. O ważności zaistniałego zjawiska, jakim jest dziennik Horwata *Radio „Prudok”*, niech świadczą

przyznane nagrody literackie: premia „Debiut” im. Maksima Bahdanowicza (2017), nagroda „Złota Litera” (2016) przyznawana przez Adama Globusa, oraz fakt, iż książka ta weszła na short-listę nagrody im. Jerzego Giedroycia. We współczesnej literaturze białoruskiej jest to zjawisko dotychczas niespotkane, dlatego stało się przedmiotem naszych dociekań.

W literaturze krytycznej nie znajdujemy zbyt wielu wypowiedzi na temat zjawiska literackiego o nazwie Radio „Prudok”. Warte odnotowania są opinie Aksany Biazlepkiny, Cihana Czarniakiewicza oraz Wolhi Dziesiukiewicz.

Krytyk Biazlepkina postrzega Horwata jako pseudowieśniaka, który „stworzył dla przyszłych czytelników jego książki iluzję uczestnictwa w procesie jej powstawania”¹ [Бязлепкіна 2017, 390], co naszym zdaniem nie jest uwagą trafną. Zdumiewa to, iż w tej samej wypowiedzi autorka zaprzecza sobie i mówi, że Horwat „instrumentalnie przewyciężył główny problem literatury białoruskiej – zapaść komunikacyjną” [Бязлепкіна 2017, 390]. Autorka dochodzi do słuszych wniosków przy błędnych założeniach. Znany krytyk literacki, dziennikarz Radia Swoboda Cihan Czarniakiewicz, traktując o utworze Horwata, wprowadza pojęcie „auto-archeologii”, rozumianej jako nieskończony proces dokopywania się do własnej tożsamości poprzez przywoływanie najodleglejszych wspomnień oraz wsłuchiwanie się i utrwalanie autentycznego języka Polesia [Чарнякевіч 2017, online]. Jedyna dotycząca debiutu prozatorskiego Horwata publikacja naukowa to praca Wolhi Dziesiukiewicz *Канцэптуалізацыя дома маладымі беларусамі*. Przywołany artykuł poświęcony jest konceptowi *Dom* w obrazie świata Andrusia Horwata w perspektywie lingwistyki antropologicznej. Analiza tego konceptu pozwala autorce wnioskować, że kategoria domu zajmuje centralne miejsce w mikrokosmosie prozaika. Pozwala mu przewyciężyć poczucie niepewności oraz nieprzystawalności do wyobrażeń o obowiązku wobec przodków, a przez to czyni możliwym odzyskanie człowieczej godności [Дзясюкевіч 2017, 302].

Radio „Prudok” to formuła estetyczna wynaleziona przez Andrusia Horwata. Dokonuje ona przewrotu w kulturze i strukturze postrzegania białoruskiej rzeczywistości zarówno wiejskiej, jak i miejskiej, zmieniającej relacje interpersonalne, nakierowanej na odzyskiwanie ściśle pojętej białoruskości, będącej integralną częścią osobowości autora. „Jestem miniaturą narodu białoruskiego (...) i w żaden sposób nie mogę się ukształtować”² [Горват 2018, 114] – pisze o sobie w dzienniku Horwat. Towarzyszący od początku utworu paralelizm pozwala odnieść te słowa również do samej konstrukcji dzieła, które cechuje gatunkowa niedookreśloność.

Kryzys tradycyjnych gatunków, form literackich i paraliterackich wywołany w pewnej mierze przez ekspansję nowych mediów i technologii nie ominął również współczesnej literatury białoruskiej. Do opisu nowej rzeczywistości,

¹ Tu i dalej przekład z języka białoruskiego autorski – A.R.

² W oryginale: „Я – гэта маленькая мадэль беларускай нацыі (...) і ніяк не магу сфарміравацца”.

w której najnowsze technologie odgrywają coraz ważniejszą rolę, potrzebne są formy bardziej pojemne niż dotychczasowe – struktury dynamiczne, ewoluujące, a więc niegotowe, formujące się, otwarte i wciąż modyfikowane, eksponujące kreatywną działalność podmiotu [Por. Bogołębska 2001, 187]. Postmodernistyczna intertekstualna gra z gatunkiem jest wpisana w strategię twórczą Horwata, który w omawianym dzienniku zongluje różnymi konwencjami z pogranicza literatury (eseistyki, prozy) i paraliteratury (reportaż, rozprawka filozoficzna, świadectwo etno- i antropologiczne). Klasycznie pojmowaną fabułę, którą tworzą wyraziste wydarzenia i różnorodne perypetie, zastępuje płynny dyskurs.

Tekst dziennika facebookowego zbudowany jest z rozmaitych tworzyw i angażuje różne media – literaturę, teatr, muzykę, film, a często i „życie samo” [Balcerzan 1999, 8]. Życie samo wyznacza tytuły kolejnych rozdziałów: „Pamiętnik ciecica”, „Rzuć tu kij a on popełnie”, „Jestem darmozjadem”, „Dziady”, „W Polsce jest wszystko oprócz chaty dziadka”, „Mam dość waszego wsiowego życia” itd.³

Radio „Prudok” to współczesna historia bohatera, który nosi imię autora – Andrusia Horwata, jest w tym samym wieku oraz ma bardzo podobne doświadczenia życiowe. Opowieść zamyka się w przedziale lat 2013-2016, miejsce się zmienia – z centrum na peryferia. W tym momencie zaczyna się fascynująca podróż w stronę zrujnowanego domu dziadka, której prawdziwym celem jest odnalezienie siebie, własnej tożsamości. Przekornie nie jest to opowieść jak odbudować rozpadający się dom, uprawiać ziemię i nie zapić się, mieszkając na białoruskiej wsi, lecz o tym, w jaki sposób bohater odbudowuje siebie, swą rozpadającą się osobowość, kulturę i żywy język poprzez próbę powrotu do źródeł: „Bez owacji, bez kwiatów i podziękowań, w ciszy, lekko, niezauważalnie przelewam się do innego naczynia. Z główną nabytą umiejętnością – nie wstydzic się robienia prostych rzeczy”⁴ [Горват 2018, 27].

I nagle człowiek, inteligent z wielkiego miasta, rozczytujący się w Aleksiejewicz⁵ i Nieklajewie⁶, słuchający Lawona Wolskiego⁷, prenumerujący gazetę

³ W oryginale: „Мемуары дворніка”, „Тут палку кінць – і тая папаўзе”, „Я – дармаед”, „Дзяды”, „У Польшчы ёсць усё, акрамя дзедавай хаты”, „Надакучыла мне гэтае вашае вясковае жыццё”.

⁴ W oryginale: „Без авацый, без кветак і падзякаў, ціха, лёгка, незаўважна перацякаю ў новую ёмістасць. З галоўным набытым уменнем – не саромецца рабіць простыя рэчы”.

⁵ Swiatłana Aleksiejewicz (1948) – białoruska pisarka, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie literatury (2015), która została nagrodzona „za polifoniczny pomnik cierpienia i odwagi w naszych czasach”.

⁶ Uładzimir Niaklajeu (1946) – białoruski poeta, prozaik i działacz społeczno-polityczny. Najwybitniejszy przedstawiciel tradycyjnego nurtu poezji białoruskiego Odrodzenia. Jego osoba stała się symbolem demokratycznego oporu przeciwko reżimowi, a Amnesty International uznała go za więźnia sumienia. Twórczość poety wywołała szeroki oddźwięk, a wyrazem najwyższego uznania było dwukrotne nominowanie go do Literackiej Nagrody Nobla.

⁷ Lawon Wolski (1965) – kultowy białoruski muzyk. Wokalista i gitarzysta zespołów Mroja (1982), N.R.M. (1994) i in. Poeta, prozaik, dziennikarz.

„Narodnaja wola”⁸, sprawnie posługujący się najnowocześniejszymi zdobyczami cywilizacji, na własne życzenie staje się mieszkańcem poleskiej wsi Prudok, w której czas się zatrzymał na krawędzi poleskich bagien. Na początku Obcy, nie bez trudu wnika w zamkniętą społeczność, która niezwykła przyjmować do „swoich” kogoś z zewnątrz. Przekornie robienie rzeczy prostych i życie wśród prostych ludzi staje się zadaniem najtrudniejszym. Wniknięcie do głębi białoruskiej duszy jest rzeczą prawie niewykonalną. Na nic gorliwe poszukiwania praprzodków, na nic entuzjastyczne rozpytywanie o tajemnice obyczajów i tradycje wzrastające przez tysiąclecia, na nic próby docierania do ukrytych znaczeń prudokowego języka. Jak się przekonał, kluczem do tego świata nie jest etnograficzna ankieta, lecz pokora i dystans do siebie: „Naszym sportem narodowym nazwałbym nie hokej, tylko zabawę w chowanego. Zwycięża ten, który schował, a sam nie wie co, gdzie i po co”⁹ [Горбат 2018, 153].

Rzeczy z trudem odnajdywane stają się treścią postów facebookowych, które przyjmują formę audycji radiowych tytułowego *Radia „Prudok”*. Oto przykładowe audycje tego radia: *Audycja o motylach*, nocne wydanie programu *Dla tych, którzy nie śpią* lub też program naukowy o zbiorce złomu itd. Horwat celowo wybiera radio jako jedyne oswojone przez mieszkańców medium, a nazwa „Prudok” daje im poczucie więzi z cywilizacją. Przykładowo w jednej z audycji dowiadujemy się o niezwykłym sposobie zapobiegania niechcianej ciąży. Niegdyś wierzono, że aby nie mieć dzieci, wystarczyło wrzucić do studni zamkniętą kłódkę. Podczas czyszczenia dziadkowej studni znaleziono starą zamkniętą kłódkę, która stała się inspiracją do kolejnej audycji rozważającej, czy to była kłódka – kłódka, czy kłódka antykonceptyjna.

W innej audycji nocnej autor opowiada o Toju, który mieszka na Polesiu i wie wszystko o wszystkim i o wszystkich. Przekładając na polski: tym białoruskim Tojem, byłby Wszechwiedzący, wyrażony zaimkiem – Tamten. Supozycja prowadzącego audycję jest taka, iż dawno należałoby wydać kieszonkowy wielotomowy słownik aforyzmów Toja, który miałby świadczyć o autentyczności pochodzenia tychże powiedzeń. Pozwoliłoby to uniknąć oszustw dokonywanych w imieniu Toja przez sprytnych Poleszuków. Na przykład, aby uczynić swoje słowa wiarygodnymi, powołują się na Toja i wygląda to tak: „Jak Toj powiada...”, „Jak Toj rzekł...” itp. I trudno rozeznaczyć – które są słowa Toja, a które miejscowych spryciarzy. Koniec audycji.

Obecność w miniaturze facebookowej – współczesnym gatunku komunikacji internetowej – aktywnego zewnętrznego adresata i oczekiwanie od niego informacji zwrotnej, które w tradycyjnym dyskursie literackim nie było możliwe, wskazuje na sieciową transformację gatunku, dokonującą się pod wpływem zjawiska interaktywności prozy internetowej.

⁸ „Narodnaja wola” – opozycyjna wobec mediów rządowych gazeta społeczno-polityczna wydawana od 1995 r.

⁹ W oryginale: „Нашай нацыянальнай гульні я б вызначыў не хакей, а хованкі. Перамагае той, хто схаваў і сам не ведае, дзе і навошта”.

Andruś Horwat odkrywa potencjał twórczy Internetu, sieci społecznościowych i wykorzystuje je do konfrontowania dwóch równoległych rzeczywistości:

Jestem przekonany, że Facebook – to jeden świat, a rzeczywistość – zupełnie inny. I że te światy przecinają się na moje życzenie. (...) Przyjechała pewna baba i przywiozła mi od krewniaków słoik miodu, mówiąc:

– Ty nie pisz tylko o tym na Facebooku, że przyjechała jakaś baba i dała ci miód od krewniaków. Odrzekłem, dobrze, nie powiem¹⁰ [Горват 2018, 85].

Na co baba odpowiada, że po tym kiedy zaczęła czytać jego Facebook, przestała chodzić do tego lasu. Wyjaśniamy: las, ten opisany na Facebooku, znany jest całej społeczności wiejskiej jako miejsce służące do załatwiania potrzeb fizjologicznych. Z przytoczonej komicznej sytuacji możemy wyczytać dwie istotne rzeczy: po pierwsze, jedną z najważniejszych metod twórczych Horwata jest nieustanne zderzanie świata wirtualnego ze światem rzeczywistym; po drugie, dzięki temu zabiegowi możliwe jest unaocznienie idei wzajemnego oddziaływania, przenikania się i transformacji każdego z przedstawionych światów.

Andruś Horwat tworzy więzi między odmiennymi gatunkami systemów komunikacyjnych: między piśmiennictwem elektronicznym (liternetem – połączenie słów literatura i Internet) [Jarosz 2006, online], publicystyką radiową oraz zbeletryzowanym dziennikiem, z łatwością przechodząc od form literackich ku paraliterackim i z powrotem. W ten sposób powstała oryginalna autorska forma artystyczna, która tworzy odmienną, niezwykle inspirującą perspektywę widzenia rzeczywistości. To, co dzieje się między składającymi się na tę formę gatunkami, świadczy o jej potencjale intermedialnym. O wysokim stopniu intermedialności omawianego utworu niech świadczy również to, iż w bardzo krótkim czasie od wydania książki na podstawie niektórych wątków powstały przedstawienie teatralne i etiuda filmowa.

Obie realizacje są autorstwa Ramana Padalaki, reżysera i aktora teatru im. Janki Kupały w Mińsku. Prawie natychmiast po ukończeniu książki rozpoczęła się praca nad jej inscenizacją. 16 maja 2018 roku odbyła się premiera spektaklu *Radio „Prudok”* opartego na wybranych motywach książki Andrusia Horwata. Do tej pory spektakl jest grany przy pełnej widowni, a zdobycie biletu stało się nie lada wyczynem. Reżyser wraz ze scenografem i kostiumologiem odważnie potraktowali historię opowiedzianą przez Horwata, wydobywając z niej najistotniejszą ich zdaniem metaforę drogi życiowej – wyprawa do rodzinnego Prudoka za sprawą twórców spektaklu to lot w kosmos odkrywający zawieszoną w gwiazdnym pyłe nową planetę... [Por. Кустав 2018, online].

¹⁰ W oryginale: „Я ж упэўнены, што фэйбук – гэта адзін свет, а рэальнасць – зусім іншы. І што гэтыя светы перасякаюцца толькі на маім хацэнні. (...) Прыехала нейкая цётка, перадала мёд ад сваякоў. Папрасіла: – Толькі ж не пішы ў фэйсбуку, што прыехала нейкая цётка, перадала мёд ад сваякоў. Добра, не буду”.

Prawie w tym samym czasie co premiera przedstawienia teatralnego powstał krótkometrażowy film zatytułowany *Jahor*. Ten obraz narodził się z myślą o festiwalu mobilnego kina Smartfilm, na którym zdobył nagrodę publiczności. Horwat przyznał, że obejrzał tę etiudę około 70 razy:

To fantastyczna praca, z początku po prostu nie mogłem uwierzyć, dopiero później przyjrzałem się lepiej... Jestem niezwykle zachwycony tym, że kupałowcy wydobyli to, czego ja do końca nawet nie rozumiałem. W gruncie rzeczy stworzyłem szkicownik, a oni wchodząc głębiej, pokazali to, czego ja w swym tekście nie dostrzegłem... [Кацяловіч 2018, online].

Jest to jeden z niewielu tak inspirujących współczesnych tekstów białoruskich. Naszym zdaniem przeanalizowane formy funkcjonowania omówionego tekstu w kulturze nie wyczerpują jego potencjału twórczego.

Należałoby na koniec dodać, że autor, jako postać niezwykle kreatywna i konsekwentna, przenosi przekonania swojego bohatera do konkretnej rzeczywistości – pragnie ratować białoruską kulturę. Wykorzystuje w tym celu tłokę, nieco zapomnianą formę działania społecznego. Tłoka to jedna z najstarszych form funkcjonowania wspólnoty wiejskiej, obejmująca wzajemną pomoc oraz wspólne świętowanie najważniejszych wydarzeń w życiu wspólnoty. Tę działalność Horwata umożliwiają nowoczesne technologie komunikacyjne, a funkcję współczesnej tłoki przejmuje platforma crowdfundingowa, dzięki której odbiorcy jego przekazu mobilizują się do wspólnego działania. Mamy na myśli inicjatywę Horwata związaną ze stworzeniem przestrzeni kultury, nazwaną „Doliną Aniołów”, w niedalekim Mozyrze, mieście zdominowanym przez przemysł naftowy. Chodzi o powstanie miejsca przyjaznego ludziom twórczym, gdzie mogliby zaprezentować efekty swej pracy poprzez warsztaty, wystawy, koncerty, sprzedaż rękodzieła itd. W chwili oddania artykułu do druku inicjatywa uzyskała ponad 44 proc. środków niezbędnych do jej realizacji. Wszystko więc wskazuje na to, że kolejne dzieło Horwata zostanie uwieńczone sukcesem.

Bibliografia

- Balcerzan Edward. 1999. *W stronę genologii multimedialnej*. „Teksty Drugie” nr 6: 7-24.
- Bogolebska Barbara. 2001. *Współczesne poszukiwania „form bardziej pojemnych”*. „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” nr 4: 187-195.
- Bázlepkina Aksana. 2017. *Horvat pra lúboj: rėcėnzii na knihu A. Horvata „Radziva «Prudok»”* W: *Žurnalistyka-2017: stan, prablemy i perspektyvy. Matėryaly 19-j Mėžnarodnaj navukova-praktyėnaj kanferėncyi*. Rėd. Dubovik S.V. vyp. 19. Mėnsk: Belaruskė dzarėauny ũnėversitėt: 389-391 [Бязлепкіна Аксана. 2017. *Горват пра любоў: рэцэнзіі на кнігу А. Горвата „Радзіва «Прудок»”* W: *Журналістыка-2017: стан, праблемы і перспектывы. Матэрыялы 19-й Міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі*. Рэд. Дубовік С.В. вып. 19. Мінск: Беларускае дзяржаўнае ўніверсітэт: 389-391].

- Čarnákevič Cihan. 2017. *Horvat: arhealėgiá ŭ maskkhalace*. (online) <http://budzma.by/news/horvat-arkhyealyohiya-w-maskkhalacye.html> [Dostup 21 V 2018] [Чарнякевіч Ціхан. 2017. *Горват: археалэгія ў маскхалаце*. (online) <http://budzma.by/news/horvat-arkhyealyohiya-w-maskkhalacye.html> [Доступ 21 V 2018].
- Dzesúkevič Vol'ga. 2017. *Kancèptualizacyá doma maladytì belarusamì*. „Białorutenistyka Białostocka” nr 9: 293-303 [Дзесюкевіч Вольга. 2017. *Канцэптуалізацыя дома маладымі беларусамі*. „Białorutenistyka Białostocka” nr 9: 293-303].
- Horvat Andrus'. 2018. *Radziwa „Prudok”*. *Dzënnik*. Minsk: Medysont [Горват Андрус'. 2018. *Радзіва „Прудок”*. *Дзёнік*. Мінск: Медысонт].
- Jarosz Bożena. 2006. *Liternet – sztuka, moda czy konieczność? Polskie powieści hiper-tekstowe w Sieci*. W: <http://www.up.krakow.pl/ktime/ref2006/Jarosz.pdf> [Dostup 22 VII 2018].
- Kacálovíč Īrena. 2018. *Ákoj budze pastanoŭka pa knìze Andrusá Gorvata „Radziwa «Prudok»”*. W: <http://radiobielarus.by/pl/node/37923> [Dostup 26 IV 2018] [Ірэна Кацяловіч. 2018. *Якой будзе пастаноўка па кнізе Андруса Горвата „Радзіва «Прудок»”*. W: <http://radiobielarus.by/pl/node/37923> [Доступ 26 IV 2018].
- Kustava Valáryna. 2018. *Belaruski kosmas sučasnaga Palessá*. W: <https://belsat.eu/news/belaruski-kosmas-suchasnaga-palessya/> [Dostup 30 VII 2018] [Кустава Валярына. 2018. *Беларускі космас сучаснага Палесся*. W: <https://belsat.eu/news/belaruski-kosmas-suchasnaga-palessya/> [Доступ 30 VII 2018].

Summary

GENRE PLAY AS A MEANS TO OVERCOME THE CRISIS OF TRADITIONAL FORMS IN BELARUSIAN LITERATURE (BASED ON ANDRUS HORVAT'S FACEBOOK DIARY *RADZIWA 'PRUDOK'*)

In this article, I analyze the problem of the interaction between literary and paralit-erary genres in the work of the Belarusian writer Andrus Horvat, winner of the Maxim Bahdanovich “Debut” Award in 2017. The intermedial potential, especially genealogical features of his work *Radziwa 'Prudok'* [*Prudok' Radio Station*] will be discussed, as well as how it operates within the context of literature and various forms of visual art, which are subsumed under the main theme of this work, i.e. the search for the lost identity by the young generation of Belarusians.

Kontakt z Autorem:
aleksander.raspopov@gmail.com